

Niemcy a embargo na dostawy broni do Syrii

Justyna Gotkowska

Na nieformalnym spotkaniu ministrów spraw zagranicznych UE 22–23 marca w Dublinie nie udało się podjąć decyzji co do zmiany embarga na dostawy broni do Syrii. Niemcy, wraz z m.in. Austrią i Szwecją, sprzeciwiły się popieranemu przez Francję i Wielką Brytanię częściowemu złagodzeniu embarga i umożliwieniu dostaw broni dla syryjskich powstańców.

Rada UE wprowadziła w maju 2011 roku sankcje wobec Syrii na dostawy uzbrojenia i sprzętu wojskowego. Od listopada 2012 roku sankcje te są przedłużane co trzy miesiące. W lutym zdecydowano o możliwości dostaw sprzętu i wsparcia technicznego, które służy ochronie powstańców i syryjskiego społeczeństwa. Kolejne przedłużenie sankcji planowane jest na maj br.

Komentarz

- Niemiecki rząd sprzeciwia się dostawom broni dla syryjskich powstańców. Argumentuje, że mogłaby ona trafić do nieodpowiednich grup, np. islamistycznych. Mogłoby to również zaognić konflikt w Syrii, zachęcając Iran i Rosję do większego dozbrajania reżimu syryjskiego, a nawet doprowadzić do rozszerzenia działań zbrojnych na sąsiadujące kraje. Jednocześnie RFN apeluje o polityczne rozwiązanie konfliktu w Syrii i stara się podkreślać swój wkład w pomoc humanitarną – do tej pory przeznaczyła na nią ok. 120 mln euro; zapowiedziała również przyjęcie od czerwca br. około pięciu tysięcy syryjskich uchodźców.
- W przypadku Syrii po raz kolejny uwidacznia się podział wśród największych graczy w europejskiej polityce bezpieczeństwa, który ma swoje korzenie w narodowych kulturach strategicznych oraz ich współzależności z polityką wewnętrzną tych państw. Francja i Wielka Brytania (częściowo popierane przez USA) opowiadają się za prowadzeniem aktywnej europejskiej polityki bezpieczeństwa – jak pokazał przykład Libii, Mali, a teraz Syrii. Z kolei Niemcy kwestionują sensowność i rezultaty europejskich interwencji wojskowych w ramach polityki zarządzania kryzysowego. Opowiadają się przede wszystkim za rozwiązaniami politycznymi, ostrzegając przed „ubocznymi” i nieprzewidywalnymi skutkami europejskiego zaangażowania militarnego. Różnice te, szczególnie pomiędzy Niemcami a Francją, wpływają na trudności w wypracowywaniu koherentnej Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony UE.

- Stanowisko niemieckiego rządu w kwestii Syrii kształtują obecnie przede wszystkim minister spraw zagranicznych Guido Westerwelle i FDP. Niektórzy politycy CDU/CSU, jak m.in. rzecznik frakcji ds. polityki zagranicznej Philipp Missfelder, jeszcze kilka tygodni temu popierali umożliwienie dostaw broni dla syryjskich powstańców. Opozycyjna SPD z kolei jest temu zdecydowanie przeciwna. Ze względu na kampanię przed wyborami do Bundestagu (jesień 2013) i sondaże przedwyborcze dające równe szanse na wygraną koalicji CDU/CSU/FDP i SPD/Zieloni, ani liberałowie, ani chadecja nie chcą narażać się na krytykę SPD i zniechęcić do siebie wyborców. Stanowisko koalicji w kwestii częściowego zniesienia embarga na dostawy broni do Syrii jest więc tym bardziej ostrożne.